

BIULETYN

Nr 2/(10)

ZARZĄDU GŁÓWNEGO FEDERACJI SPORTOWEJ

» SPARTA«

WYCHOWANIE FIZYCZNE I SPORT



Do użytku wewnętrznego

BIULETYN INFORMACYJNY
=====

FEDERACJI SPORTOWEJ "SPARTA"
=====

Warszawa - Luty - Marzec 1961 r.

Zarząd Główny Federacji Sportowej "Sparta"

D o u ż y t k u w e w n e t r z n e g o

BIULETYN INFORMACYJNY

FEDERACJI SPORTOWEJ "SPARTA"

T r e ś ć:

1. Gratulujemy
2. Konstytucyjny Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości
3. Kluby i ogniska wobec nowych zadań
4. Informacja o pracy Prezydium Federacji w miesiącach grudniu 1960 r. i styczniu 1961 r.
5. Ubranzawianie klubów sportowych ważną i pilną sprawą
6. Z doświadczeń i osiągnięć naszych klubów sportowych
7. Kluby sportowe w kampanii sprawozdawczo - wyborczej
8. Cenna inicjatywa Wojewódzkiej Komisji w Koszalinie
9. Za przykładem "Młynarza"
10. Wybieramy nowe Zarządy Ognisk KKF
11. Janusz Sidło - honorowym członkiem ogniska "Młynarz" w Olsztynie
12. W sprawie ubezpieczeń
13. Komunikaty.

KONSTYTUCYJNY ZJAZD

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW HANDLU I SPÓŁDZIELCZOŚCI

W DNIU 29 STYCZNIA 1961 ROKU OBRADOWAŁ W WARSZAWIE KONSTYTUCYJNY ZJAZD NOWOPOWSTAŁEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW HANDLU I SPÓŁDZIELCZOŚCI W POLSCE.

DECYZJA W SPRAWIE POŁĄCZENIA DWÓCH ODDZIELNYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, DZIAŁAJĄCYCH DOTYCHCZAS W HANDLU PAŃSTWOWYM I SPÓŁDZIELCZYM, ZAPADŁA NA KRAJOWYCH ZJAZDACH, KTÓRE ODBYŁY SIĘ W DNIACH 27 I 28 STYCZNIA.

NA WSPÓLNYM ZJEŹDZIE KONSTYTUCYJNYM UCHWALONY ZOSTAŁ STATUT ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW HANDLU I SPÓŁDZIELCZOŚCI W POLSCE. ZJAZD USTALIŁ PROGRAM DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU ORAZ DOKONAŁ WYBORU NOWYCH WŁADZ. PRZEWODNICZĄCYM ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZOSTAŁ TOW. ROMAN POLAKIEWICZ, WICEPRZEWODNICZĄCĄ TOW. OLGA REWIŃSKA, SEKRETARZAMI TOW. TOW. TADEUSZ GORYŃSKI, MIECZYŚŁAW MARCZYŃSKI, JÓZEF KIJOWSKI, HENRYK JĘDRZEJEWSKI.

PRZEWODNICZĄCYM GŁÓWNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ WYBRANY ZOSTAŁ TOW. TADEUSZ WOYNOWSKI.

W ZJEŹDZIE KONSTYTUCYJNYM NASZEGO ZWIĄZKU Z RAMIENIA FEDERACJI UDZIAŁ BRALI TOW. TOW. LUCJAN SZWEDOWSKI I WŁADYSŁAW BOSKI.

WSZYSTKIM CZŁONKOM NOWOWYBRANYCH WŁADZ ZWIĄZKU FEDERACJA SPORTOWA "SPARTA" SKŁADA SERDECZNE GRATULACJE I ŻYCZENIA UZYSKANIA JAK NAJLEPSZYCH REZULTATÓW PRACY W NOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ.

Federacja nasza szczególną wagę przywiązuje do faktu powstania nowego, najliczniejszego obecnie Związku Zawodowego w Polsce. Zyskujemy bowiem jednocześnie i silnego opiekuna i szeroką bazę działania. W tych zmienionych, nowych warunkach Federacja będzie musiała zastosować nowe formy działania.

Mówił na ten temat tow. Szwedowski na Zjeździe Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych. Sprawa koordynacji wysiłków organizacyjnych wszystkich ogniw związkowych trzech związ-

ków opiekuńczych /Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych/, koncentracja środków finansowych, zarówno w powiecie, jak i na szczeblu okręgowym, oto dwa najpilniejsze zadania, które zadecydują o upowszechnieniu wychowania fizycznego, szczególnie w miastach i małych miasteczkach powiatowych oraz o dalszym rozwoju sportu wyczynowego.

KLUBY I OGNISKA
WOBEC NOWYCH ZADAŃ

Wkraczamy w pierwszą połowę 1961 roku. Będzie to rok obfitujący w wydarzenia sportowe. Dla nas nabiera on szczególnego znaczenia z kilku względów. Stanowi on etap przygotowawczy do obchodów Tysiąclecia, obchodów połączonych z Ogólnopolską Spartakiadą, co da nam sposobność do zademonstrowania społeczeństwu naszego dorobku i osiągnięć. Po wtóre - rok bieżący zapoczątkuje przygotowania do jednej z największych imprez sportowych: olimpiady w Tokio. Ale to nie wszystko. Do tych dwu czynników dojdzie, a właściwie - już doszedł, trzeci, nie mniej doniosły. Oto Federacja nasza poszerzyła swą bazę działania. Liczba jej opiekunów wzbogaciła się. Zyskaliśmy nowego opiekuna w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych i Społecznych. Także powstanie nowego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, najliczniejszego Związku w Polsce, nie pozostanie bez wpływu na działalność naszej Federacji. Nakłada to na nas nowe, odpowiedzialne obowiązki i zadania. Stąd wyjątkowej wagi nabiera kwestia określenia głównych kierunków naszej działalności w roku bieżącym oraz problem sprawnego realizowania wytkniętych celów. O kierunkach i zakresie naszych zamierzeń tegorocznych pisaliśmy w ostatnim biuletynie. Dziś chcemy zatrzymać się nad zagadnieniem planu realizacji nakreślonych założeń rozwojowych.

Idą one w dwu zasadniczych kierunkach:

- a/ szeroko pojętego szkolenia kadry trenerskiej i sportowej oraz organizowania odpowiednich imprez sportowych,
- b/ umasowienia i podniesienia na wyższy poziom wychowania fizycznego oraz nadania problematyce czynnego wypoczynku po pracy odpowiedniej rangi.

Obie sprawy stanowią właściwie dwa ogniwa wspólnych poczynań, których celem jest umocnienie klubów, pozyskanie im kibiców i zaplecza oraz wtargnięcie szerokim frontem do zakładów opiekuńczych ze sportem i kulturą fizyczną.

Jakimi metodami chcemy osiągnąć powyższe cele? Omówmy je po kolei.

Realizacja założeń rozwojowych

Federacji Sportowej "Sparta" w I-szym półroczu br.

VIII Plenum Zarządu Głównego Federacji zatwierdziło podstawowe tegoroczne zadania Federacji w zakresie omawianych wyżej spraw. Są one, jak zaznaczyliśmy bardzo poważne. Znacznie poważniejsze rangą, znaczeniem i zasięgiem aniżeli zadania ubiegłych lat. Jeśli wykonamy je, uzyskamy tym samym gwarancję dalszego rozszerzania działalności sportowej oraz objęcia kulturą fizyczną nowych tysięcy naszych związkowców.

Nawiązując do powyższego, Zarząd Główny Federacji Sportowej "Sparta" nakreślił w oparciu o wytyczne wspólnego plenum ZMS i CRZZ szczegółowy plan realizacji założeń rozwojowych w zakresie sportu, wychowania fizycznego, turystyki i wypoczynku po pracy - na I półrocze br.

Z rozważań powyższych wynika, iż zakres zadań, wobec których staną nasze kluby będzie nieustannie rósł. Wymagać to będzie wzmożonej pracy całego aktywu. Jeśli chce on sprostać nowym trudom i obowiązkom, musi włożyć w swą pracę maksymalny wysiłek. Na "ryнку" sportowym jest tłok. Wyniki są wyśrubowane. Niełatwo jest dotrzymać kroku konkurentom. Sprawy szkoleniowe, a z nimi wyniki sportowe - wymagają więcej poświęceń, stają się problemami, których rozwiązanie wymaga długofalowej, intensywnej i planowej pracy.

Dla wielu dyscyplin sportu początek roku jest okresem przygotowawczym, dla sportów zimowych i gier sportowych stanowi on pełnię sezonu. Wiemy, iż często od dobrze przepracowanego pierwszego okresu roku zależą wyniki zawodników drużyn i sekcji w ciągu całego sezonu.

I. Sprawy szkoleniowe

Na sprawy te położony zostanie szczególny nacisk. Przewiduje się bowiem zorganizowanie kilku konferencji, nanań i kursów centralnych o charakterze szkoleniowym. Na pierwszy plan wysuwa się kursokonferencja dla trenerów i instruktorów.

Pomyślana ona jest jako środek do podniesienia ich kwalifikacji fachowych oraz sposobność do wymiany doświadczeń. Poświęcona ona także zostanie wspólnemu omówieniu zagadnień szkoleniowych i kalendarza imprez.

Drugą imprezą tego typu będzie konferencja dla działaczy klubów sportowych. Poświęcona ona zostanie omówieniu kwestii usprawnienia działalności organizacyjnej, gospodarczej, finansowej klubów. Poruszane na niej będą dwa ważne problemy: zagadnienie wychowawcze /VI plenum federacji/ oraz kwestia powoływania do życia Młodzieżowych Ośrodków Sportowych CRZZ i Federacji. Oczywiście, nie może być pominięta na niej sprawa przygotowania aktywu do realizacji kalendarza imprez.

W zakresie szkolenia kadry trenerskiej i instruktorskiej wykorzystane będą kursy zaplanowane i organizowane przez polskie związki sportowe. Federacja zabezpieczy /przy współpracy z polskimi związkami sportowymi/ udział kandydatów na owe kursy. Kluby sportowe zobowiązane są ze swej strony do wytypowania kandydatów. Dla informacji podajemy, iż kursami objęte zostaną następujące dyscypliny: lekkoatletyka, piłka nożna, siatkowa, ręczna i koszykowa, narciarstwo, kolarstwo, hokej na trawie i na lodzie, boks, gimnastyka, kajakarstwo, łucznictwo, łyżwiarstwo, zapasy, pływanie, piłka wodna, strzelectwo, tenis stołowy, tenis, wioślarstwo, szermierka, dżudo, ciężary.

W marcu przewidziana jest dwudniowa narada szkoleniowa dla skarbników i księgowych. Celem jej będzie zapoznanie uczestników z wytycznymi finansowymi GKKFiT i CRZZ, oraz omówienie problemu inwestycji i remontów, a także kwestii prawidłowej realizacji budżetu w roku 1961.

Zadania Federacji i klubów

w zakresie szkoleniowym i organizacyjnym

Nie osiąga się wyników bez pracy. Ta zaś nie do pomyślenia jest bez stworzenia odpowiednich warunków. Dlatego też zachodzi konieczność zorganizowania w klubach, posiadających sprzyjające warunki, sal - siłowni. Przeznaczeniem ich będzie umożliwienie prowadzenia ćwiczeń siłowych dla wszystkich dyscyplin sportu. Pozwoli to również zorganizować sekcje podnoszenia ciężarów i sekcje kulturystyki.

Plan przewiduje uruchomienie w latach 1961 - 62 w każdym województwie po jednej sali siłowni /3 do 5 sal w 1961 r., reszta - w roku 1962/.

Ważnym czynnikiem w podniesieniu poziomu wyczynu i osiągnięć sportowych powinien stać się ośrodek sportowy w Wałczu, udostępniony klubom na korzystnych warunkach. W celu szerszego umożliwienia organizowanie zgrupowań szkoleniowych przez kluby Federacji, w ośrodku sportowym w Wałczu wprowadzono 50% zniżkę opłat za zakwaterowanie oraz zrezygnowano w stosunku do nich z marży zarobkowej z tytułu wyżywienia. Możliwości te powinny kluby szeroko wykorzystać.

W uzyskiwaniu dobrych wyników sportowych dużą rolę odgrywają bodźce moralne. Takim bodźcem będzie niewątpliwie fakt zamierzonego prowadzenia przez Federację listy dziesięciu najlepszych zawodników w następujących dyscyplinach:

- lekkoatletyce - w każdej konkurencji;
- kolarstwie - w licencjach I, II, III;
- tenisie - w kategoriach seniorów i juniorów /kobiet i mężczyzn/;
- narciarstwie - we wszystkich kategoriach seniorów i juniorów /kobiet i mężczyzn/;
- gimnastyce - we wszystkich klasach kobiet i mężczyzn.

Na wyniki osiągnięte duży wpływ mają kontakty międzynarodowe. Federacja, wychodząc z założenia, iż kontakty takie podwyższają wartości szkoleniowe zawodników i zespołów oraz stanowią cenną rywalizację z drużynami zagranicznymi, uczyni wysiłki, aby w imprezach międzynarodowych własnych, związków zawodowych i klubów brali udział najlepsi. Udział w nich będzie traktowany jako nagroda za dobre wyniki w rozgrywkach krajowych.

Pewnego rodzaju bodźcem będzie także pomoc okazana najlepszym przez związki opiekuńcze. Przewidziano bowiem zorganizowanie dla nich zgrupowań szkoleniowych. Na ten cel związki przeznaczają pewną ilość skierowań czasowych do domów FWP i ośrodków własnych. Będą z nich korzystać zespoły i zawodnicy, którzy wyróżnią się wysokimi osiągnięciami sportowymi.

Wiadomo, iż każdy klub tym efektywniejsze uzyskuje wyniki, im szerszą posiada bazę członków i sympatyków. Chcemy

więc i na tym odcinku dokonać wysiłku. W tej racji przewidujemy zorganizowanie miesiąca jednania nowych członków i sympatyków klubom sportowym FS "Sparta". W tym okresie kluby powinny zrobić wysiłek, aby zbliżyć się do społeczeństwa, ukazać mu swój dorobek. Jak to zrobić? Należy przeprowadzić szeroko zakrojoną propagandę takimi środkami, jak organizowanie wystaw i gablotek, sporządzanie aktualnych tablic obrazujących działalność klubową, wydawanie okolicznościowych biuletynów i komunikatów klubowych. Trzeba również zwrócić uwagę na sprawne zorganizowanie zbierania składek członkowskich /kwartalnie przez wyznaczoną osobę - w ramach sekcji sportowych, na terenie zakładów pracy, w sekretariacie klubu/.

Zbliżenie między klubami a społeczeństwem miejscowym może dokonywać się także poprzez działalność rozrywkową i wychowawczą klubów. Dlatego uruchomienie lokalu klubowego i udostępnienie go członkom oraz sympatykom, a także umożliwienia im uprawiania sportów świetlicowych, korzystania z filmów sportowych, oświatowych, telewizora, zabaw bezalkoholowych - powinno być traktowane przez kluby jako jedno z podstawowych ich zadań.

Ważną sprawą jest problem sprawnego i terminowego wykonywania planu remontów. Wiele tu zależeć będzie od współpracy klubów z Federacją w zabezpieczeniu planu. Wskazaniem jest powołanie stałych klubowych komisji d/s inwestycji, remontów i konserwacji, które powinny co rychlej opracować program działalności w oparciu o pomoc i współpracę z Federacją, WKKF, WKZZ oraz zarządami okręgowymi opiekuńczych związków zawodowych.

Jedną z form podnoszenia ogólnego poziomu sportowego jest niesienie przez kluby przodujące pomocy klubom słabszym. Rolę tę spełnia także wzajemna wymiana doświadczeń między klubami równorzędnymi. Pragniemy to osiągnąć za pośrednictwem tzw. klubów wojewódzkich. Projektujemy opracowanie zadań dla klubów posiadających obiekty sportowe i wysokokwalifikowaną kadrę trenerską w dziedzinie okazywania pomocy sportowej i organizacyjnej klubom Federacji Sportowej "Sparta" na terenie całego województwa. Zamierzamy również udostępnić młodzieży ognisk KKF, członkom Opiekuńczych Związków Zawodowych - obiekty sportowe, sprzęt oraz oddać do ich dyspozycji instruktora z kadry trenerskiej.

Osiągnięcia i trud trenerów oraz zawodników trzeba i należy nagradzać, a ludzi, którzy pracą z ludźmi lub nad sobą dochodzą do wyników - otoczyć troskliwą opieką. Kluby powinny występować do władz o wyróżnienie odznaczeniami państwowymi działaczy, trenerów i zawodników, a do władz "Sparty" o przyznanie im odznaczeń Federacji /w myśl dotychczasowego regulaminu/. Federacja ze swej strony otoczy zwiększoną opieką obozowych zawodników Federacji, wchodzących w skład narodowej kadry i zespołów pierwszoligowych. Pragniemy udzielić im między innymi pomocy w szkoleniu drogą skierowania ich na kursy i obozy, zorganizowane przez CRZZ, PKOl i Polskie Związki Sportowe. Pomoc ta wyrażać się także będzie w zakupie sprzętu sportowego z importu.

Federacja przywiązuje duże znaczenie do działalności Młodzieżowych Ośrodków Sportowych. Celem jej ożywienia przy Zarządzie Głównym Federacji powołana zostanie rada pedagogiczna Młodzieżowych Ośrodków Sportowych. Zostaną także przeprowadzone narady z przedstawicielami klubów, które są organizatorami młodzieżowych ośrodków sportowych.

WYCHOWANIE FIZYCZNE I CZYNNY WYPOCZYNEK PO PRACY

Działalność ognisk krzewienia kultury fizycznej

Podstawowe zadania organizacyjne

Jednym z wielkich osiągnięć naszej Federacji, osiągnięć którymi się chlubimy, jest fakt powołania do życia ognisk działających przy zakładach opiekuńczych. Obecnie jako jedno z głównych zadań stoi przed nami kwestia ulepszania i poszerzania form działalności ognisk, zorganizowanych w latach 1959 - 1960. Jak tego dokonać? Chcemy to osiągnąć przede wszystkim dzięki organizowaniu nowych zespołów ćwiczebnych stałych i okresowych /np. nauki pływania, sportów zimowych, gimnastyki dla kobiet, dzieci itp./, dalszemu jednaniu nowych członków oraz poszerzaniu kalendarza działalności na rok bieżący przez zaplanowanie zorganizowania przy współpracy zakładów pracy lokalnych obozów stałych lub wędrownych.

Obok urozmaicenia i wzbogacania form działania ognisk należy także zadbać o pogłębienie ich współpracy z komisjami KO i Młodzieżowymi. Przed ogniskami stoi zadanie opracowania wspólnego kalendarza imprez świetlicowych i letnich /turnieje świetlicowe, festyny-spartakiady, wspólne obozy i wycieczki itp./ oraz zorganizowania wspólnymi siłami miejscowego ośrodka wypoczynku, boisk do ćwiczeń, świetlicy itp. Należy także pomyśleć o powołaniu sekcji dziecięcych dla dzieci pracowników /np. sekcji rytmiki, nauki jazdy na łyżwach, pływania itp./

Niezależnie od umacniania istniejących trzeba powoływać nowe, dalsze ogniska wszędzie tam, gdzie istnieją po temu dogodne warunki. Zakłady pracy, spółdzielnie, instytucje i urzędy, w których dotychczas nie zorganizowano ogniska KKF, a które mają sprzyjające warunki, winny powołać u siebie komisję organizacyjną ogniska, w czym powinien pomóc im instruktor ognisk KKF danego województwa.

Wojewódzkie komisje winny zebrać zgłoszenia zakładów pracy, w których w br. zostaną zorganizowane ogniska KKF.

Szkolenie kadry działaczy i instruktorów

Zbyteczne chyba zaznaczać, iż działalność ognisk uzależniona jest m.in. od doświadczenia i przygotowania kadry instruktorskiej. Wsuwa się zatem na plan pierwszy problem zapewnienia ogniskom odpowiedniej kadry. W związku z tym należy niezwłocznie wyznaczyć z każdego ogniska kandydatów na kurso-konferencje, obozy i kursy szkoleniowe według potrzeb i zainteresowań danego ogniska KKF. Wiąże się z tym konieczność ustalenia planu szkolenia centralnego i lokalnego. Uczyń to powinny wojewódzkie komisje. Powinny one podać ów plan do wiadomości ogniskom oraz zaplanować własną kursokonferencję i dopilnować zgłoszeń.

Festyny - Spartakiady

Do niezaprzeczalnych osiągnięć naszej Federacji należy zaliczyć coroczne festyny-spartakiady, organizowane wspólnie ze związkami opiekuńczymi. Festyny-spartakiady były przeglądem naszego dorobku i doskonałą zarazem propagandą sportu i

i wychowania fizycznego. Stąd duże znaczenie, jakie przywiązu-
jemy do tych pięknych imprez. Chcemy, aby w bieżącym roku wy-
padły one jeszcze okazalej. Trzeba zatem, aby ogniska już te-
raz ustaliły w porozumieniu z radami zakładowymi oraz komisja-
mi młodzieżowymi i KO - datę, miejsce oraz program zakłado-
wych świąt sportowo-kulturalnych: festynów-spartakiad.

Po ustaleniu powyższego, należy zobowiązać poszczególne
zespoły ćwiczebne do przygotowania się do udziału w imprezie,
zarezerwować obiekty, urządzenia, sale oraz opracować plan
wydatków i dochodów. Projekt planu organizacji festynu-sparta-
kiady winien być zgłoszony do zatwierdzenia miejscowej radzie
zakładowej, dyrekcji oraz zarządowi okręgowemu związku zawo-
dowego.

Wojewódzkie komisje mają za zadanie udzielanie pomocy
ogniskom w opracowaniu planu i programu zakładowych festynów-
spartakiad. Pomoc ta wyraża się m.in. we wspólnym ustaleniu
terminarza, przygotowaniu popisów i pokazów, opracowaniu
zbiorczego planu zakładowych i środowiskowych festynów-sparta-
kiad oraz przedłożenie go do zatwierdzenia właściwym zarządom
okręgowym związków zawodowych.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza

Ważną rzeczą w działalności ogniska jest sprawne zorga-
nizowanie kampanii sprawozdawczo-wyborczej. Warunkiem sprawne-
go jej przebiegu jest dobre opracowanie sprawozdania z dzia-
łalności ognisk KKF w ub. roku, planu pracy i preliminarza
budżetowego na rok 1961. Jest to zadanie, które należy po-
traktować jako ważne ogniwo w usprawnieniu działalności ognis-
ka.

INFORMACJA

O PRACY PREZYDIUM FEDERACJI W MIESIĄCACH GRUDNIU 1960 R.

I STYCZNIU 1961 R.

W ostatnich dwu miesiącach odbyły się pięciokrotnie po-
siedzenia Prezydium Federacji, mianowicie 1,5 i 12 grudnia
1960 r. oraz 11 i 25 stycznia 1961 roku.

Oprócz wielu drobnych, bieżących spraw, omówiono szereg problemów o charakterze ogólniejszym. W wyniku dyskusji i wnikliwego rozpatrzenia poszczególnych kwestii podjęto wiele ważkich decyzji, między innymi:

- zatwierdzono tezy do referatu na VIII Plenarne posiedzenie Federacji, porządek obrad, listę wyróżnionych klubów i ognisk na przestrzeni 1960 r. oraz listę zaproszonych gości;
- zatwierdzono wytyczne i instrukcję do sporządzenia bilansu za 1960 r. oraz planu budżetu na rok 1961;
- zaakceptowano kalendarz imprez sportowych i masowych oraz projekt uchwały na VIII Plenum w sprawie założeń rozwojowych Federacji w zakresie sportu i wychowania fizycznego;
- odrzucono wniosek w sprawie utworzenia nowego Klubu "Sparta" w Gorzowie Wlkp.;
- przyjęto sprawozdanie z wykonania planu działalności Federacji za IV kwartał 1960 r.;
- zatwierdzono plan działalności na I kwartał 1961 roku oraz problemowy plan posiedzeń Prezydium;
- omówiono informację z przebiegu zebrań wojewódzkich komisji d/s wychowania fizycznego, sportu i turystyki. Zebrania takie odbyły się w Katowicach, Opolu, Poznaniu, Bydgoszczy, Gdańsku, Wrocławiu, Krakowie, Kielcach, Olsztynie i w Łodzi;
- przyjęto do Federacji 2 kluby sportowe, związane z zakładami spółdzielczymi, mianowicie Klub "Pogoń" w Górze Śląskiej oraz "Kłosa" we Włoszczowej oraz 3 kluby ze Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych: Warszawski Klub Narciarski, ZKS "Nurt" w Warszawie oraz KS "Sparta" w Złotowie;
- omówiono szczegółowo głosy w dyskusji na VIII Plenum Federacji.

Szereg wniosków, jakie padły w czasie dyskusji, postanowiono włączyć do planu pracy w 1961 roku. Dotyczą one głównie:

- a/ sprawy częściowej koncentracji środków finansowych na działalność sportową i wychowanie fizyczne w zarządach okręgowych wydatkowanych obecnie z różnych źródeł;
- b/ szkolenia działaczy zarówno w zakresie sportu kwalifikowanego, jak i masowego wychowania fizycznego;

- c/ włączenia olimpijczyków do udziału w akcji sprawozdawczo-wyborczej i masowych imprez sportowych;
- d/ zwiększenia kompetencji i rozszerzenia zakresu działania wojewódzkich komisji,
- e/ sprawy większego zainteresowania się ogniw ZMS działalnością naszych klubów i ognisk kkf;
- f/ lepszego propagowania naszych osiągnięć, szczególnie na odcinku współpracy klubów sportowych z zakładami pracy przemysłu spożywczego i spółdzielczymi;
- g/ udziału prezydium Federacji w organizowaniu zebrań przedstawicielstw rad zakładowych i kierownictw zakładów pracy w sprawie opieki patronalnej nad klubami;
- h/ ewentualnego utworzenia szkoły piłkarskiej;
- i/ stworzenia programu w celu coraz większego wyzwalania własnych inicjatyw terenowych ogniw dla upowszechnienia kultury fizycznej;
- j/ opracowania ramowego statutu dla klubów;
- k/ zwiększenia udziału Federacji, klubów i ognisk KKF w organizowaniu turystyki i wypoczynku po pracy,
- l/ wprowadzenia na wszystkich szczeblach organizacji surowego reżimu oszczędnościowego;
- ł/ opracowania systemu opieki nad działaczami.

Omówiono szczegółowo sprawę zachowania się zawodnika BBS Kasprzyka. Postanowiono zwrócić się do wszystkich klubów o wznowienie pracy wychowawczej wśród zawodników. Jest rzeczą niedopuszczalną, aby zawodnicy pili alkohol. Z tego rodzaju zjawiskami należy walczyć z całą bezwzględnością. Po zakończeniu procesu, w jaki uwikłał się Kasprzyk, Federacja zajmie w jego sprawie odrębne stanowisko.

Wysłuchano informacji skarbnika w sprawie przyjmowania do klubów federacji bilansów za rok 1960. Wobec nie składania w terminie bilansów przez szereg klubów, postanowiono klubom, które nie respektują poleceń Federacji, wstrzymać dotacje do czasu złożenia prawidłowo sporządzonych bilansów oraz wystosować pisma do prezesów ich zarządów z prośbą, aby zbadali powody spóźnień i wyciągnęli konsekwencje wobec opieszalnych.

Gdyby zdarzyło się, że klub nadeśle bilans w takim terminie, iż nie będzie on mógł wejść do zbiorczego bilansu Federacji, względnie nie nadeśle w ogóle bilansu - wówczas Prezydium Federacji, dla którego sprawy porządku finansowego są czołowym zagadnieniem, będzie zmuszone zastanowić się nad sprawą dalszej przynależności klubu do Federacji "Sparta".

Przyjęto do Federacji szereg ognisk KKF.

Są nimi:

Ognisko przy Komitecie Pracy i Płac	w Warszawie
" " Oddziale NBP	w Toruniu
" " Oddziale NBP	w Inowrocławiu
" " Zakł. Techn. Statyst. GUS	w Warszawie
" " Oddz. Wojew. NBP	w Białymstoku
" " Prez. Pow. Rady Narod.	w Wałczu
" " Inspekt. Kontr. Rew. Prez. WRN	w Białymstoku
" " Prez. Rady Narodowej	w Warszawie
" " Prez. Pow. Rady Nar.	w Stargardzie
" " Nar. Banku Polskim	w Chorzowie
" " WKKFiT.	w Opolu
" " Powsz. Spni Spoż.	w Tarnobrzegu
" " " " "	w Busku Zdroju
" " Zakł. Rem. Montaż. Przem. Mlecz.	w Rzeszowie
" " Prez. Pow. Rady Nar.	w Gorlicach
" " " " " "	w Drawsku
" " " " " "	w Braniewie
" " " Wój. Rady Nar.	w Lublinie

UBRANŻAWIANIE KLUBÓW SPORTOWYCH - WAŻNĄ I PILNĄ SPRAWĄ

Reaktywowanie klubów w oparciu o pomoc Federacji i zrzeczeń sportowych otworzyło jakgdyby nową kartę w kronice sportu polskiego. Powołanie do samodzielnego bytu setek organizmów sportowych, rządzących się - z mocy statutów - własnymi prawami, nałożyło na ogromną rzeszę aktywistów sportowych poważne obowiązki i zadania: konieczność stałej troski o rozwój sportu i kultury fizycznej, o wychowanie młodzieży, a zwłaszcza o stworzenie warunków, zapewniających klubom egzystencję

materialną. Cóż bowiem zdziałać może największy zapał, energia i ofiarność aktywu społecznego, jeśli ich warsztat pracy, a więc klub z wszystkimi sekcjami, z licznym zastępem młodzieży - nie będzie miał zabezpieczonej materialnie egzystencji?

Kwestia ta odgrywa w życiu klubu pierwszoplanową rolę i w przeważającej większości wypadków jest źródłem jego sukcesów, względnie niepowodzeń. Nie będzie wyważaniem otwartych drzwi stwierdzenie, że spora liczba działaczy naszych klubów sportowych uznała i zrozumiała potrzebę oparcia działalności klubów powierzonych ich opiece na zdrowych podstawach finansowych i potrzebę zabezpieczenia stałego dopływu środków na działalność. Kluby, które doceniły wagę tego zagadnienia, stały się przodującymi w naszej Federacji i w sporcie polskim. Mogą się one poszczycić poważnymi sukcesami na odcinku sportowo-organizacyjnym i inwestycyjnym.

Na poparcie faktu, iż powyższe stwierdzenie nie jest gołosłownym frazesem, można przytoczyć przykłady warszawskiej "Sparty", Gnieźnieńskiego Hokejowego Klubu Sportowego, Katowickiej i Łowohuckiej "Sparty", gdańskiej "Spójni", Łódzkiego "Społem" i wielu, wielu innych klubów.

Istnieją jednakże wciąż w szeregach naszej organizacji kluby, których zarządy idą po linii najmniejszego oporu i oglądają się jedynie na pomoc Federacji. Taka polityka dobrych rezultatów, rzecz jasna, dać nie może i nie daje. Kluby takie wegetują i o ich stałym rozwoju mowy nie ma, gdyż Federacja może tylko dopomóc im w części. Nie może ona pokrywać w całości wszystkich wydatków.

Chcemy działaczom wskazać właściwe drogi postępowania. Przykładów, ile zdziałać może cenna inicjatywa samych klubów, jest sporo. Istnieją kluby, które same potrafią zatroszczyć się o środki na swą działalność. Jedną z dróg uzyskiwania środków jest oparcie klubu o zakład pracy i jego pomoc finansową, słowem - kierunek na ubranżowanie, przy jednoczesnym konkretnym planie usług ze strony klubu na rzecz pracowników zakładu pracy i ich rodzin. Oto realne przesłanki do budowy lepszego jutra klubu i jego samowystarczalności.

Przed nami dwa dokumenty: porozumienie zawarte pomiędzy Zarządem katowickiego Klubu Sportowego "Sparta" a katowickimi zakładami Przemysłu Piekarniczego, umowa pomiędzy Gnieź-

nieńskim Hokejowym Klubem Sportowym a Powszechną Spółdzielnią Spożywców w Gnieźnie.

Przytaczamy je w całości, gdy stanowią one same w sobie bardzo ciekawe i pouczające materiały, będące potwierdzeniem słuszności naszych tez i poglądów, głoszących potrzebę ubranżawiania i uzwiązkowania klubów.

P o r o z u m i e n i e

zawarte pomiędzy Kierownictwem Katowickich Zakładów Przemysłu Piekarniczego w Katowicach i Zarządem Klubu Sportowego "Sparta" w Katowicach w sprawie przyjęcia funkcji Zakładu Opiekunczego nad K.S. "Sparta" w Katowicach.

U s t a l o n o:

- a/ rozszerzyć nazwę klubu do następującego brzmienia:
K.S. "Sparta" - Katowice
przy Katowickich Zakładach Przemysłu Piekarniczego
- b/ zlokalizować siedzibę klubu przy Katowickich Zakładach Przemysłu Piekarniczego w Katowicach, ul. Dzierżyńskiego,
- c/ objąć przez Klub pracowników KZPP wychowaniem fizycznym i sportowym

Kierownictwo KZPP zobowiązuje się

- a/ przydzielić klubowi pomieszczenia na lokal klubowy,
- b/ udostępnić członkom klubu świetlicę zakładową w terminach wzajemnie uzgodnionych,
- c/ przyjść klubowi z pomocą organizacyjno-finansową w granicach możliwości zakładu i w ramach obowiązujących przepisów prawnych oraz zarządzeń.

Katowice, dnia 10 grudnia 1960 r.

podpisy i pieczęcie

Za Zarząd

K.S. "Sparta"

podpisy i pieczęć

U m o w a

spisana w dniu 28 września 1960 r. pomiędzy Gnieźnieńskim Hokejowym Klubem Sportowym "Sparta" w Gnieźnie, reprezentowanym przez prezesa klubu ob. Stanisława Piwowarskiego, wiceprezesa ob. Józefa Mikułę, sekretarza ob. Jana Kwartowicza i skarbnika ob. Waleriana Zielińskiego z jednej strony a Powszechną Spółdzielnią Spożyców w Gnieźnie, reprezentowaną przez Przewodniczącego Rady Nadzorczej ob. Czesława Gryczyńskiego, wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej ob. Stanisława Boińskiego i wiceprezesa zarządu ob. Kazimierza Przybylskiego oraz głównego księgowego ob. Mieczysława Kujawskiego - z drugiej strony.

§ 1.

Zgodnie z uchwałą Plenum Rady Nadzorczej, Powszechna Spółdzielnia Spożyców w Gnieźnie przyjmuje patronat /opiekę/ nad Gnieźnieńskim Hokejowym Klubem Sportowym "Sparta" w Gnieźnie.

§ 2.

Przyjęcie patronatu i opiekuństwa nad organizacjami sportowymi zrzeszonymi w Federacji Sportowej "Sparta" przez zakłady pracy i instytucje zrzeszające członków Związków Zawodowych Pracowników Spółdzielczych /"Społem"/ i Spożyców jest zalecane przez Zarządy Główne obu Związków.

§ 3.

Powszechna Spółdzielnia Spożyców w Gnieźnie udzielać będzie GHKS "Sparta" pomocy w postaci jednania mu członków wśród pracowników spółdzielni, udostępniania mu świetlicy na ogólne zebrania klubu oraz, w miarę możliwości, udzielania pomocy finansowej na działalność klubu.

§ 4.

Zarząd GHKS "Sparta" dokooptuje dwóch przedstawicieli z PSS do Zarządu Klubu, by w ten sposób zapewnić stałą łączność klubu ze spółdzielnią.

§ 5.

Pracownicy PSS za okazaniem legitymacji pracowniczej korzystają będą ze zniżki 50% na równi z członkami klubu przy kupnie biletów wstępu na wszystkie imprezy sportowe, organizowane przez GHKS "Sparta".

§ 6.

GHKS "Sparta" zobowiązuje się prowadzić wśród pracowników i członków spółdzielni działalność sportową poprzez organizowanie imprez sportowych, jak: szachy, tenis stołowy, gry w piłkę siatkówkę itp., udostępniając im posiadany sprzęt i ewentualne urządzenia sportowe.

§ 7.

GHKS "Sparta" zobowiązuje się składać okresowe sprawozdania z działalności klubu na kolektywie w spółdzielni, o ile ten ostatni tego zażąda.

§ 8.

Rada Nadzorcza, rada zakładowa i zarząd spółdzielni poprzez swoich przedstawicieli mają prawo wglądu, po uprzednim uzgodnieniu z zarządem klubu, do wszystkich dokumentów, obrazujących działalność finansową i gospodarczą klubu, oraz stawiać wnioski, mające na celu usprawnienie działalności klubu.

§ 9.

Wszelkie sprawy nieobjęte niniejszą umową, a wynikające z opiekuństwa i działalności klubu, uzgadniane będą każdorazowo pomiędzy przedstawicielami zarządu klubu i kolektywem spółdzielni.

§ 10.

Umowę spisano w pięciu jednobrzmiących egzemplarzach, z których dwa pozostają w zarządzie i radzie nadzorczej PSS, a trzy w GHKS "Sparta".

§ 11.

Odpisy umów, uwierzytelnione przez PSS i GHKS "Sparta", zostaną przesłane do wszystkich zainteresowanych władz sportowych, aż do Federacji "Sparta" włącznie, oraz do Zarządu Głównego i Okręgowego Związku "Społem".

Gniezno, dnia 28 września 1960 r.

Za GHKS "Sparta"

podpisy i pieczętka

Za PSS

podpisy i pieczętka

X X
X X

Oddzielnie chcemy poświęcić nieco miejsca na pokazanie działalności ogólnomiejskiego warszawskiego KS "Sparta". Klub dysponuje dużym i potencjalnie silnym wachlarzem sekcji sportowych. Są to niemalże w 100% sekcje deficytowe, np. siatkówka, żeńska i męska /I liga/, tenis stołowy /I liga/, kajakarstwo klasyczne /prymat w Polsce/, lekkoatletyka /II liga/, hokej na lodzie /liga wojew./, gimnastyka /czołowa sekcja stolicy/. Klub w porę zrozumiał, iż samymi dotacjami Federacji nie zabezpieczy bytu swoich sekcji i ich rozwoju. Zarząd doszedł do słusznego wniosku, że jedyną drogą do zapewnienia klubowi prawidłowej działalności i zrównoważenia wydatków dochodami będzie oparcie się o zakłady pracy przemysłu spożywczego i spółdzielczości handlowej oraz takie powiązanie klubu z nimi, które zagwarantowałyby warunki pomyślnej działalności. Dla takiej koncepcji zjednano władze okręgowe obydwóch związków zawodowych, a w drodze rozmów, konferencji, narad z przedstawicielami zakładów pracy i związków zawodowych ustalono zasady współdziałania oraz wymiany usług i świadczeń. Praca ta, rozpoczęta mniej więcej przed półroczem, zaczyna przynosić obu stronom namacalne korzyści.

Zespołem ćwiczebnym zakładów pracy, pracownikom oraz ich rodzinom udostępniono obiekty klubu w maksymalnej mierze. Dane im poza tym możliwość korzystania z pływalni, basenów i sal gimnastycznych, z wypoczynku świątecznego na obszernym terenie klubu, uprzywilejniono przystań na Wiśle i tabor wodny,

pozwolono korzystać ze świetlicy klubowej. Słowem - zostały stworzone wszelkie warunki do harmonijnej współpracy w zakresie kultury fizycznej i wypoczynku po pracy.

Zasada: ja Tobie, a Ty mnie - zaczyna na przykładzie Warszawskiej "Sparty" dawać coraz lepsze wyniki.

I tak będzie wszędzie, w każdym klubie, jeśli zostanie doceniona waga ubranżowania, jeśli zrozumie się, że bez dopełnienia tego warunku nie może być mowy o postępie.

Z DOŚWIADCZEŃ I OSIAGNIĘĆ NASZYCH KLUBÓW SPORTOWYCH

WROCŁAWSKI KLUB MOTOROWY "SPARTA"

Historia tego zasłużonego dla sportu żużlowego Klubu sięga pierwszych lat powojennych. Przechodził on różne koleje. Był na wozie i pod wozem, poznał zarówno smak sukcesów, jak i gorycz porażek.

Wielokrotny wicemistrz Polski, stały współuczestnik I-ligowych bojów, zdobywca wielu cennych trofeów, chlubiący się tym, że z jego szeregów wyszli mistrzowie Polski Kupczyński i Pocięjkiewicz - oto świadectwo, jakim może poszczycić się niewiele klubów. Zasługi jego w spopularyzowaniu żużla zyskały mu miano promotora tego męskiego i widowiskowego sportu w Polsce.

Lecz jak to zwykle w życiu bywa, po latach tłustych przyszły lata chude. Po okresie koniunktury przyszła passa załamania organizacyjnych, trosk materialnych i niepowodzeń sportowych.

Skromna grupa działaczy wykruszyła się, odszedł jeden z najlepszych na owe czasy mechaników, topniała i starzała się kadra doborowych zawodników, młodzi nie dorastali im poziomem, dawały się we znaki trudności finansowe.

Nadszedł sezon 1959 roku, a z nim nowy, bolesny cios; spadek z I-szej ligi.

Wszystkie te przejściowe i dotkliwe niepowodzenia nie zniechęciły działaczy ani braci zawodniczej. Zakasano rękawy i postanowiono, że sezon 1960 r. m u s i się zakończyć

odzykaniem przez klub dawnej pozycji i wejściem do grona najlepszych. Zanim jednak postanowienie wcielono w życie, trzeba było przejść niełatwą drogę. Apetyty na I-szą ligę miało wielu.

I oto początek sezonu. Zespół był nieźle przygotowany, park maszynowy również. Pierwsze dwa mecze wygrano gładko, lecz w trzecim, wbrew wszelkim teoretycznym obliczeniom, poniesiono nieoczekiwaną porażkę. Wynik tego meczu stał się przysłowiowym "wiadrem zimnej wody" na gorące głowy młodych zawodników, których się zdawało, że droga do sukcesu, to jest powrotu do I-szej ligi, będzie łatwa.

Wynik ten stał się przestrogą i uświadomił poniekąd, że bez pracy nie ma kołaczy i że żadnego przeciwnika lekceważyć nie wolno.

Efekt był taki, iż do końca sezonu nie przegrano ani jednego spotkania.

Rezultat? Powrót do I ligi. Było to nagrodzeniem samoparcia całego zespołu, który w sportowej atmosferze wytrwał do końca oraz całego aktywu społecznego oddanego klubowi. Sukces ten był także w dużej mierze zasługą cichego, skromnego kol. Milewskiego, pracowitego mechanika klubu. Przez cały sezon letni nie było ani jednego defektu motocykla z winy warsztatu. Wypadek niemal bez precedensu w karierze polskich mechaników. Każdy, kto styka się bliżej ze sportem motorowym, wie co znaczy dobrze i na czas przygotowana maszyna.

Niesposób tu zaliczyć wszystkich osiągnięć "asa atutowego" zespołu, kol. Pocijkowicza. Oto niektóre z ważniejszych: Rybnik - zdobycie tytułu indywidualnego mistrza Polski, drugie miejsce w I eliminacji do mistrzostw świata, drugie w Memoriale im. Raniszewskiego, także drugie podczas tournée narodowej drużyny w Anglii.

Tyle o znaczniejszych osiągnięciach sportowych klubu i jego zawodników w minionym roku.

A plany na przyszłość?

Przede wszystkim utrzymać to wszystko, co zostało odzyskane i zdobyte, przygotować należycie zawodników i sprzęt do tego-rocznego sezonu, reaktywować sekcję turystyczno-rajdową i powołać do życia kolarską oraz uruchomić dochodowy punkt usługowy.

Zamierzenia ambitne.

Znając jednak upór i oddanie dla sprawy sportu motorowo-żuźlowego zapalonych działaczy i pracowników tego klubu, jesteśmy przekonani, że plan będzie wykonany.

Tego im z całego serca życzymy.

SUKCES KLUBU SPORTOWEGO "G O P Ł O" - KRUSZWICA

W 1 9 6 0 ROKU

Klub ten, podobnie jak wrocławska "Sparta" w sporcie motorowym, ma swoją kartę w historii polskiego wioślarstwa.

Nie jest jednak zamierzeniem niniejszej notatki relacjonowanie historycznych faktów, lecz ukazanie pracy klubu na przestrzeni ostatniego roku, metod tej pracy i wyników.

Zanim do tego przystąpimy, należy wspomnieć, że KS "Gopło" pracuje w bardzo trudnych warunkach. Brak zimowego basenu wioślarskiego, sali gimnastycznej i sprzętu nie jest przecież czynnikiem ułatwiającym pracę. Klub jednakże ma na swym koncie poważne osiągnięcia, zwłaszcza na odcinku "młodzieżowym".

Sąsiadując o miedzę niemal z takimi potentatami wioślarstwa, jak Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie czy bydgoski "Zawisza", trzeba się troszczyć o narybek, by mieć w perspektywie nawiązanie walki z "możnymi" w tej gałęzi sportu.

Podziwiać należy upór działaczy i zawodników klubu, którzy, mimo wyraźnie niesprzyjających warunków, potrafili dzięki sumiennej, wytrwałej i ambitnej pracy osiągnąć takie wyniki.

A są one, jak na omówione warunki, naprawdę imponujące. Oto kilka nader wymownych faktów.

Pierwsze regaty ogólnopolskie - 22 maj

Czwórka juniorek - 1 miejsce. Ósemka juniorek - 1 miejsce
Dwójka podwójna juniorek - 1 miejsce. Czwórka juniorek -
1 miejsce. Jedyńska juniorek - 2 i 3 miejsce.
Ósemka i jedynka juniorów - 3 miejsce. Jedyńska seniorów II kl. -
3 miejsce.

Regaty 1000-lecia w Kruszwicy

Czwórka junierek i juniorów - 1 miejsce

Ósemka juniorów - 3 miejsce

Regaty o puchar "Bałtyku" - Gdańsk, 22 czerwca

Znów pasmo nieprzerwanych sukcesów w kategorii junierek i juniorów. Na 23 startujące kluby - III miejsce.

Międzynarodowe regaty - Poznań, 2 lipiec

Podobnie jak o puchar "Bałtyku" dużo zwycięstw i punktowanych miejsce w kategorii juniorów i junierek.

x
x x

Długa byłaby lista wszystkich ubiegłorocznych sukcesów osad klubowych, gdyby chcieć wszystkie wymienić. Warto jednak odnotować jeden sukces, bodaj największy z nich: uzyskanie w sierpniowych mistrzostwach Polski w Bydgoszczy tytułów mistrza Polski w ósemce junierek, wicemistrza Polski w czwórkach junierek i wicemistrza Polski w jedynkach junierek.

Do niewątpliwych osiągnięć należy poza tym zaliczyć powołanie na obóz kadry młodzieżowej do Wałcza ósemki juniorów, która w sezonie ubiegłym zdobyła 2 kółka olimpijskie. Dużym osiągnięciem było również zakwalifikowanie mistrzowskiej osady junierek /ósemka/ do składu młodzieżowej kadry narodowej.

Z tej "maki" napewno coś w przyszłości będzie.

Zajęcie miejsca w pierwszej dziesiątce polskich klubów wioślarskich /na 48 klubów/, to naprawdę duży sukces. Tym większy, że wywalczony rękoma młodzieży. Taka praca zasługuje na głębokie uznanie. Tymi osiągnięciami działacze "Gopła" wywalczyli sobie zarazem prawo do zwiększonej pomocy.

40 lat Śremskiego Klubu Sportowego

40 lat istnienia organizacji sportowej to zjawisko niecodzienne w naszym życiu sportowym. Śremski KS, zasłużony dla rozwoju ruchu sportowego na ziemi poznańskiej, należy do bardzo nielicznego grona jubilatów, do tej skromnej garstki klu-

bów, które z dumą mogą mówić o sobie, że są pionierami polskiego sportu.

Założony zimą 1921 roku, różne przechodził losy. Obok okresów intensywnej pracy i osiągnięć były okresy przejściowych trudności, porażek, niepowodzeń. Ale klub trwał, przetrzymał zmienne warunki, po chwilowym upadku podnosił się, nabierał "oddechu" i, wzbogacony o nowe doświadczenia, zabierał się do pracy ze zdwojoną energią. Nawet w najgorszych momentach Zarząd klubu i jego członkowie potrafili zaradzić biedzie i wybrnąć z tarapatów obronną ręką.

Dzisiaj klub dysponuje czterema sekcjami: żużlową, szachową, kręglarską i piłki nożnej. Sekcja piłki nożnej zalicza się do przodowników poznańskiej A klasy, zespół żużlowy znajduje się w II lidze. Sekcje kręglarska i szachowa są warsztatem pracy kulturalnej oraz towarzyskiej działalności klubu.

Klub posiada nieźle wyposażony obiekt sportowy, na którym znajdują się boiska, bieżnia, tor żużlowy, kręgielnia i świetlica.

Z szeregów Śremskiego KS wywodzą się czołowi zawodnicy polscy tej miary, co słynna lekkoatletyka Lerczak-Janiszewska, mistrz Polski w pływaniu długodystansowym na 5000 mtr. z roku 1956 - Janusz Marciniak, wreszcie bokserzy Misiurewicz, Wąlczak i Kaźmierczak.

Tyle historii. Dziś, kiedy klub rozpoczyna piątą dziesiątkę lat, należy mu życzyć dalszego, coraz świetniejszego rozwoju, a działaczom jego takiego zapału i energii, jaki cechował ich poprzedników.

Klub, który tak mocno jest związany ze społeczeństwem śremskim i ze sportowym ruchem szkolnym miasta, może z ufnością spoglądać w przyszłość, spokojny o swe zaplecze.

Do życzeń, jakie niechybnie złożyły jubilatowi zakłady opiekuńcze, dołączamy życzenia własne Zarządu Głównego i członków Federacji. Liczymy, iż te nieliczne zakłady miejscowe, które okazywały dotąd wobec klubu "życzliwą" obojętność, zmieniają swą postawę i otoczą jubilata odpowiednią opieką. Wierzymy, iż działaczom klubu uda się przebić ów mur obojętności i pozyskać poparcie wszystkich miejscowych zakładów pracy. Jeśli zdołają to osiągnąć, nic już nie stanie na prze-

szkodzie zapewnieniu klubowi warunków szybkiej rozbudowy, co leży przecież w interesie wszystkich.

KLUBY SPORTOWE W KAMPANII SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEJ

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w klubach sportowych, jaką u schyłku ubiegłego roku zainicjował Zarząd Główny Federacji, jest w pełnym roku. Jednym z jej celów jest wybranie przez członków klubów delegatów na wojewódzkie konferencje, które z kolei wybiorą delegatów na II Krajowy Zjazd, mający odbyć się w niedalekiej przyszłości. Konferencje wojewódzkie odbędą się w okresie marca br na podstawie specjalnej instrukcji, jaką Federacja przekaze niebawem komisjom wojewódzkim.

Według posiadanych przez nas informacji i sprawozdań, dotychczas odbyły się zebrania sprawozdawczo-wyborcze lub sprawozdawcze w 54 klubach. Zgodnie z założeniami Federacji, kampania powinna w zasadzie zakończyć się 15-lutego. Biorąc to pod uwagę, należy stwierdzić, iż tempo jej przeprowadzania nie jest zadawalające.

Fakt, że zaledwie 1/2 klubów zdołała dotąd przeprowadzić zebrania, każe wnioskować, iż okres trwania kampanii przeciągnie się poza nakreślony termin i zakończy się przypuszczalnie w pierwszej dekadzie marca.

O czym to świadczy? O tym mianowicie, iż kluby nie doceniają ważności kampanii i konieczności terminowego jej zakończenia, a także - o opieszałości Wojewódzkich Komisji w pobudzaniu szczególnych ogniw do wykonania swych obowiązków organizacyjnych. Można coprawda szukać pewnego usprawiedliwienia dla wolnego przebiegu kampanii w nagromadzeniu się w klubach szeregu pilnych i terminowych prac, takich, jak sporządzenie bilansów, preliminarzy, inwentaryzacji, układania kalendarzy itp. - ale jest to usprawiedliwieniem częściowym. Kluby powinny zrozumieć, że kampania sprawozdawczo-wyborcza jest również sprawą ważną i pilną, że odkładać jej nie można.

Najsłabsze tempo akcji wykazują województwa: bydgoskie, krakowskie, lubelskie, warszawskie i zielonogórskie, choć i pozostałe mają jeszcze spore braki.

Dlatego też zwracamy się z apelem do zarządów klubów i do naszych instancji wojewódzkich, aby dołożyły starań w kierunku sprawnego i możliwie terminowego przebiegu kampanii.

Jak wspomnieliśmy wyżej, w marcu mają odbyć się konferencje wojewódzkie. Wydaje się, że już największa pora, aby całej akcji sprawozdawczo-wyborczej nadać szybsze tempo.

Pewna część zebrań w klubach odbyła się przy współudziale przedstawicieli Federacji. Jak wynika z otrzymanych sprawozdań z poszczególnych zebrań, przebieg ich jest, jeśli idzie o formalną stronę zagadnienia, zgodny z wytycznymi Federacji.

Członkowie naszych klubów dokonują podsumowania działalności za okres ubiegły, a wypowiedzi poszczególnych dyskutantów świadczą nie tylko o wielkim zainteresowaniu życiem i bolączkami swej organizacji, ale są również nacechowane wielką troską o jej dalszy byt i rozwój.

Zbyt szczupłe są ramy Biuletynu, aby przytaczać, choćby w obszernym skrócie, przebieg zebrań w poszczególnych klubach. Do podsumowania całej kampanii powrócimy jeszcze w jednym z najbliższych biuletynów.

CENNA INICJATYWA WOJEWÓDZKIEJ KOMISJI W KOSZALINIE

Porównując działalność Komisji Wojewódzkich w obecnym okresie z działalnością sprzed roku, należy z całym obiektywizmem stwierdzić, że ich poziom i styl pracy oraz aktywność uległy znacznej poprawie. Ich oddziaływanie na ogniska i kluby wzrosło. Komisje zbliżyły się do terenu, utrzymują z terenowymi ogniwami częstszy kontakt, służą im radą i pomocą. Dzięki opiniowaniu i popieraniu słusznych postulatów tych ogniw w Zarządzie Federacji, przyczyniają się do ich stałego rozwoju.

Jedną z form stałej łączności jest informowanie niższego ogniwa o wszelkich przejawach życia organizacji. Dlatego też Federacja wydaje swój stały, comiesięczny Biuletyn, uważając, taki kierunek informacji i propagandy za jak najbardziej pożądaną. Biorąc przykład z Zarządu Federacji, Wojewódzka Komisja w Koszalinie poczęła wydawać własny Biuletyn. Przed nami pierwszy numer tego wydawnictwa. Skromny jeszcze w formie i treści, ledwie ząbkujący, lecz już mający ambicje sta-

nia się bezpośrednim łącznikiem, doradcą i serdecznym przyjacielem wszystkich spod znaku "Sparty". Pochwalamy pomysł i jego inicjatorów: Komisję Wojewódzką i Komitet Redakcyjny w osobach kol. kol. Wilczewskiej, Lewandowskiego i Krauzego. Bijemy im wielkie brawa.

Inicjatywa nad wyraz cenna, tym bardziej, że koszty wydawania Biuletynu są znikome, gdyż jest on odbijany na powielaczu w ramach pracy społecznej.

Oczekujemy dalszych numerów i wierzymy, że za tym przykładem pójdą inne Komisje. Pisać jest o czym, trzeba tylko włożyć trochę trudu i dobrych chęci.

ZA PRZYKŁADEM "MŁYNARZA"

Na ostatnim Plenum Federacji wyróżniono nagrodą działacza olsztyńskiego "Młynarza", ogniska istniejącego przy Wojewódzkim Zjednoczeniu Przemysłu Zbożowego. Ognisko szczyli się dużymi osiągnięciami i zaliczane jest do najlepszych w kraju. Informowaliśmy o tym w ostatnim biuletynie.

Przykład "Młynarza", jego udane posunięcia w dziedzinie upowszechnienia kultury fizycznej - znalazł y naśladowców. Śladem jego poszły m.in. Zakłady Piwowarsko-Słodownicze w Szczytnie. Jeszcze przed powołaniem do życia Ogniska KKF, załoga browaru wybudowała w czynie społecznym boisko do siatkówki, i to boisko, którego mogą zazdrościć jej drużyny klubowe. Wyszukowała piękną świetlicę i wyposażyła ją w stoliki, krzesła, stół pingpongowy, telewizor, szachy, bibliotekę. Nad pobliskim jeziorkiem urządziła plac zabaw. Latem, w pogodne dni, jest on obleżony tłumem żądnych wrażeń i zabawy ludzi. Podium dla orkiestry, podłoga do tańców, stoliki i ławki rozmieszczone pod drzewami zachęcają do spędzenia wolnego czasu w przyjemnym otoczeniu. Wieczorem zapalają się lampiony i do późnej nocy może trwać zabawa na wolnym powietrzu.

Z tak ważnym dorobkiem przystąpiono do organizowania ogniska KKF. Jednym z jego założycieli był najlepszy pingpongista zakładu, kol. Cielenkiewicz. Zabrał się do "dzieła" z młodzieńczym zapałem, zarażając nim otoczenie. Owocem zbio-

rowych zabiegów było ognisko, którego zarząd ukonstytuował się 7 listopada. Postanowiono rozpocząć pracę w sekcjach turystycznej siatkówki i sportów świetlicowych: tenisa stołowego, szachów i brydża sportowego.

Dziś "Młynarzom" wyrósł w sąsiedztwie "groźny" rywal, czyniący wyraźne postępy. Mamy nadzieję, iż współzawodnictwo między obu ambitnymi załogami wyjdzie im na zdrowie, a nam na pociechę.

WYBIERAMY NOWE ZARZĄDY OGNISK KKF

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ogniskach KKF w pełnym toku. Na terenie całego kraju odbywają się zebrania, na których omawia się dotychczasową działalność, wytycza plany na przyszłość, wybiera nowe władze i delegatów na wojewódzkie konferencje Federacji.

Oto krótkie meldunki z jej przebiegu.

PSS = S z c z e c i n

Na zebraniu obecni byli przedstawiciele rady zakładowej, grupy działania ZMS, komisji młodzieżowej, Wojewódzkiej Komisji Federacji i instruktor Ognisk KKF.

Po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego z działalności w ubiegłym roku, zebrani zatwierdzili plan ogniska i preliminarz budżetowy na rok 1961. Zwrócili uwagę na konieczność dalszej i szerszej popularyzacji takich dyscyplin sportu, jak siatkówka, tenis stołowy, szachy, lekkoatletyka. Dotychczas najlepszymi wynikami mogą pochwalić się siatkarze.

Zakłady mięsne - Ognisko KKF "Burza"

Ognisko wystartowało z dużym rozpędem. W ciągu półrocznej działalności awansowało ono do rzędu najlepszych w Federacji. Motorem wszelkich poczynań był obecny przewodniczący Komisji Młodzieżowej Okręgu, kol. Krakowiak.

W lokalu rady narodowej dużo miejsca zajmują puchary, dyplomy i inne nagrody zdobyte przez sekcje i zespoły. Bolączką jeszcze nieprzezwyciężoną jest brak własnej świetlicy, co szczególnie w zimie daje się we znaki. Przed nowym zarządem pierwsze poważne zadanie: wygospodarować i wyposa-

żyć lokal, gdzie młodzież mogła by przyjemnie i kulturalnie spędzić czas na rozgrywkach i zabawach. Poza tym zachodzi potrzeba powołania do życia zespołów siatkówki kobiet i mężczyzn. Nowemu zarządowi "Burzy" życzymy sukcesów.

Zakłady mięsne - Bytom

Dla przytoczenia wszystkich osiągnięć tego ogniska potrzeba by kilku stron biuletynu. Sekcja gimnastyczna i turystyczna /ta ostatnia z podsekcjami narciarską i sportów wodnych/, tenisa stołowego, strzelecka i sportów świetlicowych - nadawały ton całej pracy.

Wystarczy tylko powiedzieć, że 44 członków ogniska regularnie dwa razy w tygodniu przychodziło na treningi gimnastyczne, 750 osób uczestniczyło w 25 wycieczkach, w turnieju tenisa stołowego startowało 37 uczestników. Drużyna zakładów mięsnych zdobyła puchar Okręgu, a strzelcy "ustrzelili" wiele pucharów i dyplomów. Trzeba wziąć pod uwagę, iż zakład pracuje na trzy zmiany, ciężko więc pogodzić nieraz pracę zawodową z treningami.

W planie pracy, zatwierdzonym na rok bieżący, uwzględniono wszystkie imprezy Federacji oraz przewidziano między innymi takie pozycje, jak ogólnokrajowy rajd kajakowy i wojewódzki rajd pieszy dzienny i nocny w Beskidach.

Fabryka Drożdży - Wołczyn Ognisko KKF "Klon"

Ognisko zalicza się do najlepszych w Federacji. Zostało wyróżnione na ostatnim Plenum Federacji. Spełnia ono tym donioślejszą rolę, że działa przy małym zakładzie i stanowi jedyny ośrodek kultury fizycznej w małym mieście.

Onicjatorem wielu poczynąń w zakresie popularyzowania sportu i wychowania fizycznego był dyrektor fabryki, inż. Jaworek, który nie tylko wspierał organizacyjnie ognisko, lecz również prowadził zajęcia w sekcjach jako instruktor. W ognisku działają sekcje: tenisa stołowego lekkiej atletyki, kolarstwa, szachów, brydża sportowego i piłki siatkowej. Wprowadziło ono ćwiczenia gimnastyczne w czasie pracy.

W wojewódzkich spartakiadach "Klon" dwukrotnie zdobył puchar okręgu. Najbliższy cel ogniska? Powtórzenie tych sukcesów w tegorocznych zawodach i uzyskanie tym samym pucharu na własność.

Szczerze tego im życzymy.

x
x x

Zrelacjonowaliśmy przebieg kampanii w przodujących ogniskach. Uczyniliśmy to dlatego iż obok innych nadesłały nam one sprawozdania, czego nie uczyniło dotąd wiele ognisk. W wielu nie zaplanowano jeszcze terminów zebrań sprawozdawczo-wyborczych, mimo iż upływa termin kampanii.

Jak wynika z meldunków wojewódzkich komisji, zebrania odbyły się już w 79 ogniskach, co jest raczej miernym osiągnięciem. Liczymy, iż do końca lutego akcja zostanie zakończona. Ale to zależy już w dużej mierze od operatywności wojewódzkich komisji.

JANUSZ SIDŁO - HONOROWYM CZŁONKIEM OGNISKA KKF "MŁYNARZ"

Działacze "Młynarza" wielokrotnie wykazywali dużą przedsiębiorczość. Z ich inicjatywy powstał piękny klub rozrywkowy przy Wojewódzkim Zjednoczeniu Przemysłu Zbożowo-Młyńskiego PZZ. Oni w dużej mierze przyczynili się do wybudowania Ośrodka wypoczynkowego nad jeziorem Košno, o czym już pisaliśmy w naszym Biuletynie. Od nich również wyszedł pomysł zorganizowania w swoim klubie spotkania z olimpijczykami.

W tym celu skontaktowali się z Januszem Sidło i Zbigniewem Radziwonowiczem.

Nasi najlepsi oszczepnicy przyjęli zaproszenie i przyjechali do Olsztyna na zebranie sprawozdawczo-wyborcze Ogniska.

Lokal klubowy udekorowany, wystrojony odświętnie, ledwo pomieścił członków Ogniska i sympatyków sportu, przybyłych na spotkanie z reprezentacyjną parą polskich oszczepników-olimpijczyków.

Po części oficjalnej, to jest po zebraniu, rozpoczęła się przy czarnej kawie bardzo przyjemna dyskusja, podczas której Janusz Sidło z właściwą sobie swadą i humorem odpowiadał na pytania, stawiane mu przez zebranych. Musiał jeszcze raz odtworzyć szczegółowo tragedię swych dwóch olimpijskich startów.

Najlepszy oszczepnik wszechczasów /nikt chyba nie kwestionuje takiego, należnego mu określenia/ powiedział, iż ukoronowaniem jego kariery będzie występ w Tokio, gdzie "postara się" przełamać dotychczasową złą passę olimpijskich startów /czytaj: "Muszę zdobyć wreszcie złoty medal"/.

Pytań było mnóstwo. Janusz wykazał jednak doskonałe przygotowanie oratorskie i odpowiadał na wszystkie.

Padaly również pytania pod adresem drugiego uczestnika spotkania - Zbyszka Radziwonowicza.

Na zakończenie spotkania Przewodniczący "Młynarza" kolega Sobolewski postawił wniosek, aby nadać Januszowi Sidle tytuł honorowego członka Ogniska.

Wniosek został przyjęty przez zebranych z dużym aplauzem.

Janusz zobowiązał się uczestniczyć w letniej Spartakiadzie "Młynarzy".

Tak było w Olsztynie.

Podobnie mogły być w wielu naszych ogniskach.

Potrzeba tylko trochę inwencji, wysiłku organizacyjnego ze strony działaczy wielu ognisk. Spotkania takie przynoszą dużo korzyści i są doskonałą formą propagandy sportu.

A czyż nie jest przyjemnie opowiadać później znajomym: Rozmawiałem z Pietrzykowskim, powiedział mi, że mam świetne warunki fizyczne, muszę się chyba zabrać do treningu.

W SPRAWIE UBEZPIECZEŃ

Zeszłoroczna powódź wyrządziła duże szkody także w majątku klubów sportowych. Są one tym dotkliwsze, iż rekonstrukcja ubytku majątkowego wymaga częstokroć bardzo dużych nakładów finansowych. Dotacje dla klubów nie przewidują wydatków na tego rodzaju cele. Stąd pilna potrzeba zainteresowania się poszczególnych klubów sprawą ubezpieczenia majątku klubowego.

Każdy klub może bez uszczerbku dla swej działalności wydzielić ze swego budżetu sumę niezbędną na pokrycie składek ubezpieczeniowych. Jak to zrobić? Najlepiej zasięgnąć informacji w inspektorach powiatowych PZU, które też przyjmą ewentualne wnioski o ubezpieczenie.

Celem zorientowania zainteresowanych w tym przedmiocie, podajemy poniżej garść informacji na temat zasad, obiektów ubezpieczenia oraz obowiązujących w tym zakresie opłat.

Ubezpieczenie od ognia i wydarzeń losowych

Ubezpieczenie od ognia pokrywa jednocześnie szkody powstałe przez powódź, ulewy nawalne, huragan oraz upadek samolotu.

Ubezpieczenia budynków własnych i dzierżawionych, szop i urządzeń oraz ruchomości w tych budynkach /z wyłączeniem sprzętu wodnego, tzn. jednostek pływających/, sprzętu sportowego, zapasów gospodarczych, pojazdów lądowych - mogą być zawarte tylko w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń /inspektoraty/.

Natomiast ubezpieczenie wszelkiego sprzętu wodnego /kajaków, łodzi, motorówek itp./, przystani pływających - może być zawarte tylko w Towarzystwie Ubezpieczeń i Reasekuracji "Warta" Sp.Ako.Warszawa, ul.Świętokrzyska 12.

Stopy składek za ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych są uzależnione od kategorii miejscowości /kategoria A - miasta wojewódzkie, B - miasta powiatowe, C - wszystkie inne miejscowości/ oraz od materiału, z jakiego są wybudowane budynki, i tak np. składka za sprzęt sportowy w magazynie drewnianym lecz krytym twarżo w kategorii B /mieście powiatowym/ wynosi 1 zł 30 gr od każdego 1000 zł sumy ubezpieczenia. Jeśli więc ubezpieczymy magazyn na 50 tysięcy zł, składka roczna wyniesie 65 złotych.

Ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem

PZU odpowiada za szkody tylko wówczas, jeżeli przedmioty objęte ubezpieczeniem znajdują się w pomieszczeniach, w których wszelkie drzwi zewnętrzne są zamknięte co najmniej na dwa tzw. zamki cwałdowe.

Przedmiotem ubezpieczenia mogą być całkowite urządzenia sal i innych pomieszczeń /składka 5,5 zł od 1000 zł./, urządzenia i wyposażenia bufetów, kuchni wraz z zapasami żywności i opału /11 zł od 1000 zł./, urządzenia biur wraz z maszynami biurowymi /10 zł od 1000 zł./.

Ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków

Przypominamy o konieczności odnowienia na rok 1961 ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Każdy klub powinien ubezpieczyć wszystkich swoich zawodników.

K o m u n i k a t y

Sprawa odznaczeń Federacji

Kluby naszej Federacji nadsyłają wnioski o przyznanie ich działaczom odznaczeń Federacji. Wnioski są niejednokrotnie sporządzone źle, nieformalnie. Wpływa to hamująco na tryb wnioskowania i przyznawania odznaczeń. Aby temu zapobiec, Zarząd Federacji ustala następujące zasady postępowania w tej sprawie:

1. W pismach, w których kluby wnioskuje przyznanie odznaczeń działaczom, zawodnikom, trenerom, itp., należy powoływać się na Uchwałę zarządu klubu w tej sprawie oraz podać datę uchwały.
2. Pisma w tej sprawie powinny być podpisywane przez prezesa klubu i sekretarza.
3. Każda kandydatura proponowanych do odznaczenia osób powinna być pisemnie uzasadniona.
4. Wniosek klubu, dotyczący odznaczeń, winien być zaopiniowany przez wojewódzką komisję FS "Sparta" do spraw sportu, wychowania fizycznego i turystyki. Opinię winien podpisać przewodniczący komisji.

x

x

x

Zarząd Federacji przypomina klubom sportowym, iż różne pisma i wnioski, jakie wpływają od klubów w sprawach zasadniczych /ale nie porządkowych/, winny zawierać podpisy prezesa klubu lub resortowego wiceprezesa oraz sekretarza.

